



## Co Słyszeć ?



22 kwietnia  
Międzynarodowy  
Dzień Ziemi

### DZIESIĘĆ PRAWD O NATURZE

Józef Czechowski (Zielona Góra)

1. Natura jest jedna.  
Jedna jest matka, jedno jest źródło, jedna jest konstytucja - wspólne dla wszystkiego i wszystkich.
2. Natura jest dobra.  
Materia i prawa nią rządzące są dobre i stanowią wielkie bogactwo Natury; są takie same dla wszystkiego i wszystkich.
3. Jestem dzieckiem Natury.  
Jestem wytworem Natury, jej częścią integralną; Natura jest moją matką i darzę ją wielkim szacunkiem.
4. Żyję w Naturze.  
Jestem składnikiem Natury. Ona jest moim chlebem i życiem, żyję dzięki niej i bez niej jestem martwy.
5. Służba Naturze jest moim powołaniem.  
Ochraniam środowisko przyrodnicze przed jego niszczeniem, uszczuplaniem i uszkodzeniem, swoim działaniem nie naruszam jego stanu. Kto Naturę niszczy, zabija Matkę swoją - dopuszcza się największej zbrodni.
6. Wobec Natury jestem szczery.  
Głoszę prawdę o niej i prawdy nie ukrywam. Kto głosi nieprawdę o Naturze jest zbrodniarzem.
7. Postępuję zgodnie z prawami Natury.  
Moje postępowanie jest zgodne z jej odwiecznymi prawami. Kto postępuje wbrew Naturze jest zgubiony.
8. Jestem przystosowany do życia w Naturze.  
Ona wyposażyła mnie we wszystko co niezbędne, abym mógł żyć w zdrowiu i poznać ją przy udziale ducha mojego. Kto nie dąży do poznania Natury upodabnia się do zwierząt.
9. Nie nadużywam szczodroblewości Natury.  
Otrzymałem w zarząd ogromne bogactwo Natury ku mojej pomyślności; czerpię z tego dobra mądrze i z umiarem. Kto w sposób zachłanny korzysta z dóbr Natury, będzie cierpiał głód i niedostatek.

---

---

---

Informator  
Polskiego  
Towarzystwa  
Tatrzańskiego

---

---

---

Numer 4(16)  
KWIECIEŃ 1992

---

---

---

Adres Redakcji:

Barbara Morawska-Nowak  
ul. Konarskiego 21/5  
30-049 KRAKÓW

## 10. Bez Natury błędę.

Bez Natury jestem bezradny, popełniam błędy ku mojej zgubie. Kto żyje nierozumnie, ten nigdy nie dowie się skąd przychodzi i dokąd zmierza.

## WSPANIAŁA ZABAWA POMIĘDZY MAŁĄ I WIELKĄ ZABAWĄ

Michał Myśliwiec (Oświęcim)

A więc stało się! My - członkowie Oświęcimskiego Oddziału PTT po dwóch tygodniach działalności wzięliśmy garby na plecy, mapę do rąk i pod kierunkiem naszej Najwyższej Instancji - kol. Czesława Klimczyka ruszyliśmy w góry, by nasza szara codzienność stała się poezją. Te trzy dni (3-5 kwiecień '92) każdy z nas będzie z pewnością długo wspominał. Gdzieś tam, w tym cudownym, górskim świecie, na stokach Wielkiej Zabawy rozpoczęła się nasza, wspólna, wielka przygoda, która oby jak najdłużej mogła trwać.

W piątkową, spokojną i gwiazdzistą noc, gdy wreszcie mogliśmy porozmawiać nie tylko o sprawach organizacyjnych, każde "Cześć! Jestem ... " znaczyło "Zostań moim przyjacielem i chodźmy razem powłóczyć się po górach". Skupieni w swoich pokojach wokół ciepłych grzejników rozmawialiśmy prawie do rana o wszystkim i o niczym.

W sobotni poranek wrzuciliśmy do plecaków żarełko, przeciwdeszczowe anoraki i ruszyliśmy na naszą pierwszą wspólną łazęgę ze Zwardonia przez Rachowiec, Słowiki, Małą Zabawę do naszej bazy. Zdobywaliśmy Rachowiec idąc w kopnym śniegu, naprzemian częstowani przez aurę słońcem i deszczem. Wielu z nas chodziło już wcześniej zimą po szczytach o wiele wyższych i trudniejszych, stąd też żartowaliśmy sobie trochę z góry nazywając ją Mount Rachowcem, K-Rachowcem czy też Gasherbrumem VI, ale dla niektórych było to zupełnie nowe doświadczenie. Zresztą wysokość nie była akurat najważniejsza. Najważniejsze było to, że weszliśmy tam razem, że mogliśmy go wpisać do kroniki jako pierwszy, wspólnie zdobyty szczyt w historii naszego Oddziału. Stojąc na wierzchołku pomyślałem sobie, że nawet gdyby udało mi się zobaczyć ogromne szczyty Himalajów, Karakorum czy też Andów, na zawsze zapamiętam naszego Mount Rachowca, polankę zasypaną śniegiem, drobny deszcz i tę naszą cudowną, roześmianą gromadkę. Niejeden z nas miał przemoczone buty i zakatarzony nos, ale po powrocie w pokojach i na korytarzu słysząc było głosy obwieszczające światu, że było wspaniale.

Gdy odespaliśmy piątkową noc zapoznawczą i pochłoneliśmy specjalny naszej górskiej kuchni, zebraliśmy się na małych zebraniourodzinach. Po wypiciu okolicznościowego szampana (butelka na 24 osoby) i obiciu solenizanta o sufit, Najwyższa Instancja odczytała dokument zatwierdzający istnienie naszego Oddziału. Oczywiście nie obyło się bez tradycyjnego, tym razem jednak zagryzanego "brudzia" (dobre ciasto, ale mało - dop. aut.). Pogadaliśmy później o naszych planach na przyszłość, marzeniach i nadziejach. Pozatwierdzaliśmy, ustaliliśmy i wybraliśmy, co trzeba było, a następnie przeszliśmy do indywidualno-pokojowych programów wieczorkowych, które ze względu na ciężki dzień, nie były może tak huczne jak te piątkowe, ale również udane i długie.

Niedzielne plany poznawania topografii Beskidu spełzły na niczym, a raczej spłynęły z deszczem. Udało się nam natomiast wyprawić urodziny Najwyższej Instancji i Jego sekretarce, która z racji piastowanego urzędu latała pod sufit w imieniu własnym i szefa.

Spakowaliśmy później nasze garby i ruszyliśmy w drogę powrotną do szarej codzienności, no może już nie tak bardzo szarej jak trzy dni wcześniej. Góry żegnały nas cudownym majestatem bliskich i odległych szczytów, które na moment wyłoniły się spod płaszcza chmur. Zapewne już niedługo większość z nich zostanie wpisana do rejestru w kronice.

O tym, że ta nasza pierwsza wyprawa była cudownie udana, niech świadczy fakt, iż nastroje w pociągu były raczej minorowe, a w oczach co wrażliwszych dziewcząt zamigotała dyskretna łezka. Zyskałiśmy przecież tak wiele. Zaprzyjaźniliśmy się ze sobą mam nadzieję na długie lata, bo przecież przyjaźń i zaufanie są tak ważne w górach. Polubiliśmy się tak bardzo, że bardziej od siebie lubimy już tylko ... wspólne łożenie po górach, czego serdecznie wszystkim Wam życzę!

CHOCHOŁOWSKA ZAWSZE NAM ŻYCZLIWA

Barbara Morawska-Nowak

Jak już informowaliśmy, w dniach 13-14 marca br. obradowało na Chochołowskiej Prezydium ZG PTT.

Przekazaliśmy już ustalenia dotyczące organizacji II Walnego Zjazdu PTT. Obecnie przekazujemy pozostałe informacje.



Dyr. Czubernat zapoznał nas z bieżącymi problemami Parku, wokół których potoczyła się dyskusja:

- Mówiono o wprowadzonych opłatach za wstęp do Parku. Zarząd Główny zamierza wystąpić z propozycją wpłacenia ryczałtu za Towarzystwo w wysokości: liczba członków x 20.000 zł od członka w zamian za prawo wstępu do Parku za okazaniem legitymacji PTT.
- Wynikają problemy z braku sprecyzowania rozdziału kompetencji do pewnych zadań jak np. utrzymanie tras narciarskich, odśnieżanie dróg i ich naprawa (przykłady w dol. Chochołowskiej).
- Nieprawdą jest, że Park zamierza zlikwidować kolejkę na Kasprowy. Przejęcie kolejki przez TPN umożliwiłoby zatrzymanie dochodów z niej na miejscu i spożytkowanie ich dla Parku.
- PTTK ma coraz mniej środków finansowych na utrzymanie szlaków. TPN mógłby przeznaczać na ten cel środki uzyskane z opłat za wstęp do Parku.
- Toczy się spór własnościowy pomiędzy TPN a PTTK o schroniska na Ornaku i Kondratowej, które są od 1979 roku własnością Parku.

Kierownicy schronisk mówili o swoich problemach i braku współdziałania i współpracy z Parkiem w ich rozwiązywaniu. Uzasadniali wysokość cen noclegów, które muszą być tak wysoko skalkulowane w związku ze wzrostem cen za wszystko. Zmniejszyła się liczba turystów w schroniskach; np. średnie obłożenie schroniska Murowaniec wynosiło w styczniu - 8 osób, w lutym - 14, a w marcu - 25! Tablica ostrzegawcza przy drodze z Brzeziny: "Uwaga! Lawiny" skutecznie odstręczała turystów. Liczy się, że sezon letni wyrówna deficyt budżetowy schronisk. Problemem dla kierowników schronisk są też niedźwiedzie, które wyrządzają znaczne szkody i mogą być niebezpieczne.

Kierownik schroniska na Chochołowskiej kol. Wincenty Cieślewicz oznajmił, że członkom PTT, nie korzystającym z innych zniżek, udzielać się będzie na podstawie okazanej legitymacji 5% rabatu od ceny noclegu.

W drugim dniu obrad dyskutowano o sytuacji w Oddziale Sudeckim, przekazano również informacje o kontaktach z Oddziałami w Bielsku-Białej i Limanowej.

Stanowisko Oddziału w Skarżysku-Kamiennej w sprawie likwidacji szlaków turystycznych będzie przedmiotem dyskusji na posiedzeniu Zarządu Głównego.

Ustalono stanowisko w sprawie konwencji turystycznej w związku ze spodziewanymi rozmowami na ten temat w Urzędzie Kultury Fizycznej i Turystyki w Warszawie.

#### IX OGÓLNOPOLSKIE SPOTKANIE DZIAŁACZY I PRZEDSTAWICIELI ODDZIAŁÓW PTT W GÓRACH ŚWIĘTOKRZYSKICH - 4-7 CZERWCA 1992 ROKU

Organizator spotkania kol. Stanisław Krok O/Radom przesłał program spotkania, który podajemy poniżej:

##### Czwartek 4.06.1992

14.00-22.00 - Przyjmowanie uczestników spotkania, zakwaterowanie, czas wolny - zwiedzanie św. Katarzyny

##### Piątek 5.06.1992

8:00 - Wyjazd autobusem do Nowej Słupii gdzie nastąpi:

- obejrzenie Muzeum Starożytnego Hutnictwa i terenu "Dymarek",
- wyjście na św. Krzyż, zwiedzanie zespołu klasztornego i Muzeum Przyrodniczego,
- wycieczka piesza na trasie: św. Krzyż - Przełęcz Hucka - Podlysica - Kakonin - Kapliczka św. Mikołaja - Łysica (612 m) - św. Katarzyna (17 km).

19.00 - Spotkanie koleżeńskie z pokazem przeźroczy.

##### Sobota 6.06.1992

8.15 - Wymarsz na trasę: św. Katarzyna - Góra Miejska (428 m) - Bodzentyn (7 km). Zwiedzanie zabytków Bodzentyna. Powrót do św. Katarzyny autobusem PKS lub pieszo (8 km).

10.00-15.00 - POSIEDZENIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO PTT.

19.00 - Ognisko: - wystąpienie Prezesa R-D O/PTT kol. S.Kroka,  
- Góry Świętokrzyskie w prozie, poezji i pieśni,  
- wystąpienie przedstawiciela ZG PTT,  
- pieczenie kiełbasek, piosenki turystyczne, pląsy.

##### Niedziela 7.06.1992

8.00 - Msza św.

10.00 - powrót: wyjazd PKS do Kielc PKP lub pieszo trasami:  
św. Katarzyna - Radostowa - Klonówka - Masłów MPK, Kielce PKP lub  
św. Katarzyna - Bukowa Góra - Łączna PKP.

##### Przypominamy:

Zakwaterowanie w Hotelu GS Samopomoc Chłopska w św. Katarzynie. Istnieje także możliwość rozbicia własnego namiotu na polu namiotowym w pobliżu. Ze względów organizacyjnych wszyscy pragnący wziąć udział w spotkaniu proszeni są o zgłoszenia do kol. Kroka.

Termin zgłoszeń i wpłat upływa 15 maja 1992 roku.

Wpłaty zależnie od ceny noclegów 210.000, 180.000 lub 135.000 + 30.000 na konto: PKO Oddział Radom nr 67511-53585-170-4

Stanisław Krok, ul. Malczewskiego 20/1, 26-600 Radom  
Dojazd do św. Katarzyny z dworca PKS w Kielcach, stanowisko nr 5  
o godz.: - 7.00, 7.30, 9.10, 9.50, 10.40, 12.40, 16.40, 19.00, 19.30.

JUŻ WKRÓTCE ODDZIAŁ PTT W GLIWICACH ROZPOCZNIE WYDAWANIE WŁASNEGO PISMA

Oddział pragnie prowadzić wymianę biuletynów z innymi oddziałami.  
Kontakt: kol. Zbigniew Prusowski, ul. Sudecka 11, 44-200 Rybnik